

Oszukują – na listonosza...

Data publikacji: 18.11.2019 15:25

Zapewne wszyscy słyszeli o oszustwach na wnuczka, policjanta czy nawet prokuratora. By okraść swoje ofiary oszuści ciągle modyfikują swoje metody. Ostatnio na Śląsku przestępcy wypróbowywali jednak nową metodę - tym razem "na listonosza" – poinformował asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy policji w Cieszynie.

W ostatnim czasie pojawiają się informacje o nowej metodzie oszustów, którzy chcą w ten sposób wykorzystać łatwowierność seniorów. Przestępcy swoje ofiary próbowali oszukać zupełnie nową metodą - na „listonosza”.

- Dzwoniąc na numer stacjonarny telefonu, oszust przedstawia się za funkcjonariusza Policji. Potem informuje, że policjanci prowadzą akcję przeciwko listonoszowi, który jest oszustem i muszą go zatrzymać. W jednym z przypadków „policjant”, prowadząc z seniorką rozmowę telefoniczną, próbował ustalić, czy należności otrzymywane co miesiąc wpływają na jej konto, czy być może otrzymuje je w formie gotówki. Można domyślić się, że kolejnym krokiem byłoby zjawienie się w mieszkaniu oszusta, który „zabezpieczyłby” gotówkę. Innym razem dzwoniący polecił seniorom zatrzymać listonosza i czekać do przyjazdu patrolu policji. Na szczęście sytuacja w tym przypadku rozwikłała się bardzo szybko. Gospodarz, przekonany o tym, że bierze udział w policyjnej akcji, zadzwonił na numer alarmowy i powiadomił o ujęciu „fałszywego listonosza”. Od razu dowiedział się, że policjanci nie prowadzą żadnych działań, a listonosza należy natychmiast wypuścić. Na szczęście w każdym z przypadków seniorzy byli czujni i nie dali się oszukać – opisują szczegóły metody mundurowi.

Niestety mimo apeli, ciągle zdarzają się przypadki, w których senior traci wszystkie oszczędności. Przestępcy bez żadnych skrupułów zabierają im niejednokrotnie dorobek całego życia, wykorzystując coraz to nowsze metody, za to sposób ich działania jest ciągle podobny.

Należy pamiętać, że prawdziwi policjanci, funkcjonariusze CBŚP, czy prokuratorzy NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie. Nigdy też nie proszą o przekazanie, czy przelanie na podane konto pieniędzy jako „dowodu w sprawie”, czy podanie danych umożliwiających dostęp do naszego konta...

(red./ KPP Cieszyn)